

Konsekwencje przemian struktury czasu wolnego na statku

Wioleta Bryniewicz
(Uniwersytet Szczeciński)

Żaneta Stasieniuk
(Uniwersytet Szczeciński)

ABSTRACT

The article entitled "The consequences of structural transformations of leisure time on the ship" discusses the transformation of the structure of leisure time on the ship. The analysis is based on empirical research carried out at an interval of forty years. The research material is supplemented with a statement posted on the seafarers' online forum. Comparative analysis revealed a tendency among respondents to the individual leisure activities. Such action is the isolation of the individual members of the ship's crew, and thus decrease the efficiency of cooperation in areas requiring seafarers. At the same time organizational changes in the modern fleet, which reduces to a minimum stopover in the port, thereby increasing the time of seafarers isolation from the broader social environment of intensifying the sense of social isolation. In the long term, lead to alienation of personality disorders influencing attitudes among other work.

Keywords: leisure time, sailors, ship.

1. Wstęp¹

Jednym z głównych wyzwań współczesnych badań socjologicznych dotyczących czasu wolnego jest samo zdefiniowanie pojęcia „czas wolny”. Rozkwit socjologii czasu wolnego sięga drugiej połowy XX wieku, ale rzecz jasna, wiele czynników wpłynęło na brak adekwatności definicyjnej, na co wskazują badacze problematyki związanej z czasem wolnym. Dla przykładu, w latach siedemdziesiątych XX wieku czas wolny określano jako czas, który powinien być „(...) wolny od: pracy zawodowej podstawowej, w tym również u uczniów i studentów od zajęć szkolnych; zarobkowej pracy nadliczbowej lub od pracy w drugim zawodzie, a odnośnie uczniów i studentów – od odrabiania zadań domowych; dojazdów do pracy (uczelni); zaspokajania elementarnych potrzeb organizmu (sen, higiena osobista i spożywanie posiłków); obowiązków domowych i rodzinnych oraz uczelnianego kształcenia się pracujących” (Kamiński 1965: 69).

Pojęcie czasu wolnego nie budziło badawczych kontrowersji w społeczeństwie tradycyjnym, nie rozgraniczano bowiem czasu wolnego od czasu pracy. Obecnie socjologowie posługują się coraz częściej terminem „poczucie czasu wolnego”, które trudno przecenić we współczesnym tempie przemian, skomplikowanych warunków społeczno – ekonomicznych i kulturowych.

Istnieją co najmniej cztery determinanty podejmowania zachowań wolnoczasowych:

- czynniki społeczno – demograficzne takie jak: płeć, wiek, wykształcenie, miejsce zamieszkania, stan cywilny;
- czynniki psychiczne do których należy zaliczyć: inteligencję, osobowość, temperament, zainteresowania, potrzeby;

¹ Artykuł jest poszerzoną i zmodyfikowaną wersją referatu Żanety Stasieniuk *Struktura czasu wolnego na statkach morskich*, w: *Praktyki społeczne uczestnictwa w kulturze*, pod red. U. Kozłowskiej, Ż. Stasieniuk, A. Terelaka, Economicus, Szczecin 2011.

- czynniki gospodarczo – ekonomiczne, które określone są przez: sytuację materialną, dochody, ilość czasu wolnego, dostępność do urządzeń rekreacyjnych, rodzaj wykonywanej pracy;
- czynniki biologiczne takie jak: stan zdrowia, poziom sprawności fizycznej a także typ budowy somatycznej.

Dla różnych kategorii społeczno – zawodowych jakość i ilość czasu wolnego zależy od rytmu pracy, dlatego też jego realizacja odbywa się w różnych porach dnia, tygodnia, miesiąca, roku. Dodatkowo, ukształtowane i akceptowane w danym społeczeństwie systemy wartości oddziałują na funkcje czasu wolnego. W literaturze przedmiotu wskazuje się na cztery podstawowe funkcje czasu wolnego:

- rekreację fizyczną i psychiczną przez którą należy rozumieć odpoczynek łagodzący zmęczenie i dający dobre fizyczne lub psychiczne samopoczucie
- zabawę – rozrywkę, uwolnienie się od nudy wynikającej z monotonii i powtarzalności czynności dnia codziennego
- samorozwój (samorealizację) – funkcja ta ma istotne znaczenie dla procesu rozwoju osobowości człowieka. Istotą tej funkcji jest posiadanie umiejętności gospodarowania czasem wolnym w celu poszerzania wiedzy, doskonalenia umiejętności, realizowania zainteresowań, pasji
- uspołeczniającą – jest to uczestnictwo w grupowych formach aktywności wolnoczasowych wspierających proces socjalizacji.

Z socjologicznego punktu widzenia formy i sposoby spędzania czasu wolnego nadają jednostce określoną pozycję społeczną i z tego chociażby względu uwzględnianie norm i wartości społecznie pożądanych jest jednym z czynników decydujących o tym, w jaki sposób człowiek panuje nad swoim czasem wolnym. Jednocześnie, racjonalny sposób wykorzystania czasu wolnego ma wpływ na lepsze wywiązywanie się człowieka z jego obowiązków zawodowych. Pracownik dbający o samokształcenie, samorozwój, rekreację fizyczną (czynną bądź bierną) i psychiczną jest efektywniejszy a praca jawi się jako wartość sama w sobie. Zachodzi także korelacja między rodzajem wykonywanej pracy a strukturą czasu wolnego. Interesującym zagadnieniem dociekań badawczych w zakresie czasu wolnego jest kategoria zawodowa marynarzy.

Statek morski to obszar względnie izolowany, na której skupiona jest niewielka grupa osób o stałym składzie. Jego przestrzeń łączy w sobie trzy obszary funkcjonowania jednostki: miejsce pracy, życia i wypoczynku. Powiązanie ze sobą różnych sfer działania sprawia, że jest to miejsce dość specyficzne i podlega swoistej organizacji przestrzennej – stwierdzenie to dotyczy także miejsc, w których realizowane są czynności wczasowe. Życie na statku, w tym czas wolny, jest wyznaczane przez uciążliwości związane z jego działaniem w sensie technicznym (hałas, wibracje, ograniczona przestrzeń itp.) i organizacyjnym (np. cykliczność wacht, hierarchia stanowisk). Wpływ na nie mają również zjawiska związane z żywiołem morskim (kołysanie, sztormy). Do tego dzisiejszą flotę charakteryzuje, będące następstwem postępu technologicznego, zmniejszanie się liczebności załóg, co dodatkowo zawęża możliwość kontaktów społecznych. Jednocześnie pojawiły się zdobycze techniki stwarzające nowe możliwości porozumiewania się z rodziną i znajomymi, którzy zostali „na lądzie”, co zmniejsza poczucie wyobcowania członków załogi z życia społecznego znajdującego się „w domu”. Nowe środki komunikowania oferują również inne niż dotychczas sposoby zagospodarowywania czasu wolnego. Na opisane powyżej zjawiska, charakteryzujące współcześnie pracę marynarzy, nakłada się proces globalizacji rynku pracy zawodu marynarza, który powoduje, iż załoga ma często charakter międzynarodowy, co powoduje występowanie różnic kulturowych między marynarzami (Bartłomiejski 2010). Heterogeniczność kulturowa członków załogi może utrudniać kontakty między pracownikami na statku, jak również pogłębiać uczucie izolacji społecznej w czasie rejsu, zwłaszcza w

sytuacjach związanych z realizacją czynności wczasowych. W związku z opisanymi powyżej zjawiskami pojawiło się pytanie na ile zachodzące w transporcie morskim przeobrażenia wpłynęły na sposób spędzania czasu wolnego przez marynarzy? Próbą odpowiedzi na to pytanie jest niniejsze opracowanie.

Podstawą analizy stał się materiał empiryczny zawarty w dwóch pracach: Lecha Miliana, pt. *Czas wolny marynarzy na morskich statkach transportowych* (Szczecin 1972) oraz Aleksandry Galusik, pt. *Czas wolny marynarzy na statku podczas długotrwałego rejsu*, Szczecin 2009 (maszynopis)². Pierwsze badania miały miejsce na przełomie roku 1968/69 i zostały zakończone w lutym 1969. Ankieta objęto łącznie 369 marynarzy (Milian 1972: 26). Drugie – przeprowadzono na przełomie roku 2008/09 i zakończono w lutym 2009 r. Okres jaki minął między badaniami to czterdzieści lat. Badaniami one grupę 180 marynarzy. Liczebność respondentów objętych badaniem w 2009 roku była o połowę mniejsza niż w badaniach realizowanych przez L. Miliana. Dlatego też podczas analizy przedstawiane będą tylko dane procentowe.

2. Charakterystyka populacji

Ważnym etapem ustaleń było określenie cech obu przebadanych populacji. Pierwszą cechą poddaną analizie był wiek respondentów (tab. 1).

Tab. 1. Wiek respondentów (w 1969 i w 2009 r.)

	<i>Wiek</i>	<i>1969</i>	<i>2009</i>	<i>Zmiana</i>
		<i>%</i>	<i>%</i>	<i>%</i>
Do 25 lat		12,7	38,3	+25,6
26 do 35 lat		35,9	37,2	+1,3
36 do 45 lat		40,8	10,6	-30,2
Powyżej 45 lat		10,6	13,9	+3,3

Źródło: opracowanie własne na podstawie Milian 1972 oraz Galusik 2009.

Współcześnie mamy do czynienia z większym odsetkiem ludzi młodych, tzn. do 25 roku życia, stanowią oni o 25,6 % więcej składu załogi niż 40 lat wcześniej i są grupą dominującą wśród respondentów w badaniach z 2009 roku. Łącznie ludzie młodzi, czyli do 35 roku życia, stanowią 55,5% ogółu marynarzy.

Odnotowano również, między badaniami, spadek liczebności osób w wieku 35 – 45 lat o 30,2%. Ten stan rzeczy może być związany z dwoma zjawiskami

1. Polityką zatrudnienia armatorów, obowiązująca w czasie pierwszych badań. Większy odsetek osób ustabilizowanych życiowo zmniejszał ryzyko pozostawania załóg w tzw. „lepszym” świecie, ponieważ możliwość migracji rodziny była wtedy poważnie ograniczona.
2. Odejściem załogi doświadczonej do armatorów zagranicznych w poszukiwaniu wyższych dochodów, zwłaszcza, że są to osoby, których rodziny są w okresie wychowywania dzieci.
3. Przejściem części załogi na emeryturę³ i związaną z tym koniecznością uzupełnienia stanu załogi przez armatorów statków.

Należy zatem stwierdzić, iż między obu populacjami zachodzi dość duża różnica wiekowa, co może mieć wpływ na sposoby spędzania czasu wolnego.

² Jest to praca dyplomowa. Promotorem pracy była współautorka niniejszej publikacji – Żaneta Stasienuk.

³ W realizowanych w latach dziewięćdziesiątych przez autorkę niniejszego opracowania badaniach marynarzy można było zauważyć zjawisko nadliczebności w kategorii pracowników, których staż pracy mieścił się w przedziale 21 – 35 lat. Stanowili oni 46,5 % załogi statków. Biorąc pod uwagę, że od tego czasu upłynęło ponad dziesięć lat sposób ten sposób wyjaśnienia wydaje się wielce prawdopodobny. Por. Stasienuk Ż, *Zbiorowość marynarzy w procesie przemian*, Szczecin 2009, s. 57.

Porównano również zmiany w poziomie wykształcenia obu badanych populacji (Tab. 2).

Tab. 2. Zmiany wykształcenia badanych (w 1969 i w 2009 r.)

<i>Wykształcenie</i>	<i>1969</i> %	<i>2009</i> %	<i>Zmiana</i> %
Niepełne podstawowe	0,9	–	–0,9
Podstawowe	9,2	–	–9,2
Zawodowe	12,4	1,7	–10,7
Średnie	61,7	65,0	+3,3
Wyższe	5,5	32,1	+26,6
Brak danych	10,7	1,1	–9,6
Ogółem	100	100	

Źródło: opracowanie własne na podstawie Milian 1972 oraz Galusik 2009.

Zmiany dotyczą również poziomu wykształcenia załóg. Współcześnie zdecydowanie zwiększył się odsetek marynarzy posiadających wyższe wykształcenie – wzrost o 26,6%. Relatywnie spadła liczba osób z wykształceniem niższym niż średnie w sumie o 20,8%. Wśród załogi dominują, zatem marynarze o wykształceniu średnim 65,0% i wyższym 32,1%. Taki stan rzeczy jest, przede wszystkim, podyktowany większymi wymaganiami związanymi z obsługą współczesnych statków. Niewątpliwie zmiany w poziomie wykształcenia mogą oddziaływać na sposób spędzania czasu wolnego przez załogantów, ponieważ wykształcenie jest czynnikiem modelującym nasze potrzeby.

Ważnym elementem, mającym wpływ na strukturę czasu wolnego na statku są lata pracy. Lata pracy spędzone w zawodzie i, w przypadku marynarzy, jednocześnie w zakładzie pracy, powodują, że pojawiają się określone przyzwyczajenia związane z zagospodarowaniem czasu wolnego (Tab.3).

Tab. 3. Staż pracy badanych (w 1969 i w 2009 r.)

<i>Lata pracy</i>	<i>1969</i> %	<i>2009</i> %	<i>Zmiana</i> %
Do 5	39,0	53,9	+14,1
Powyżej 5 do 10	26,5	16,7	–9,8
Powyżej 10 do 20	24,6	16,1	–8,5
Powyżej 20	6,3	12,8	+6,5
Brak danych	3,6	0,6	–3,0
Ogółem	100	100	

Źródło: opracowanie własne na podstawie Milian 1972 oraz Galusik 2009.

Ponad połowa badanych (53,9%) to osoby, których staż pracy nie przekroczył 5 lat. Spadła liczebność marynarzy, których staż zawodowy zawiera się pomiędzy 5 a 20 rokiem. Ten stan rzeczy może być uwarunkowany zjawiskiem, o którym wspomniano już omawiając tabelę 1., tzn. odejściem załogi doświadczonej do armatorów zagranicznych w poszukiwaniu wyższych dochodów, zwłaszcza, że są to osoby, których rodziny są w okresie wychowywania dzieci.

3. Czas wolny marynarzy na statku w świetle badań

Na poczucie czasu wolnego na statku morskim oddziałuje kilka czynników. Po pierwsze wachtowy system pracy. Wachta trwa na statku cztery godziny, potem następuje przerwa, po której pracuje się następne cztery godziny. Kolejną cechą specyficzną dla czasu wolnego na statku jest brak zmiany środowiska, w którym

realizuje się czynności wczasowe – w czasie wolnym marynarz dalej przebywa w tym samym miejscu z tą samą grupą osób, a więc dalej oddziałują na niego te same czynniki, co w miejscu pracy (przebywanie z współpracownikami, hałas, wibracje, kołysanie). Dodatkowo, organizacja pracy na statku powoduje, że, w razie konieczności, czas wolny może zostać naruszony przez przełożonych w związku – na przykład – z trudną sytuacją pogodową. Nie bez znaczenia jest również ograniczona możliwość wyboru zajęć realizowanych podczas czasu wolnego, która jest następstwem izolacji od lądu.

Tab. 4. Poczucie czasu wolnego (w 1969 i w 2009 r.)

<i>Ilość posiadanego przez marynarzy czasu wolnego</i>	1969	2009	Zmiana
	%	%	%
Za mało	52,3	21,7	-30,6
Mogłoby być więcej	20,3	51,1	+30,8
Wystarczająco	27,4	26,1	-1,3
Brak danych	0	1,1	+1,1

Źródło: opracowanie własne na podstawie Milian 1972 oraz Galusik 2009.

W porównaniu z rokiem 1969 spadła o 30,6% liczebność osób, które uważają, że mają podczas rejsu za mało czasu. Współcześnie ponad połowa załogi (51,1%) przyjmuje mniej radykalne stanowisko uważając, że mogłoby być go więcej: *„Dzisiaj marynarze i oficerowie są o wiele bardziej „zarobieni” i zmęczeni, mają o wiele mniej wolnego czasu. (trochę czasu wolnego zdarza się na dużych kontenerowcach, na średnich i dużych masowcach, zbiornikowcach – na większych przelotach, głównie w relacjach międzykontynentalnych)”, „w żegludze bliskiego zasięgu czasem w ogóle nie mają żadnego wolnego czasu, bo każda wolna chwila musi być (inaczej się nie da) wykorzystywana na sen i odpoczynek „nieaktywny”* ⁴.

Praktycznie nie zmieniła się liczebność marynarzy usatysfakcjonowanych z wielkości czasu wolnego na statku. Wydaje się, że może to wskazywać, że współcześnie postęp technologiczny we flocie morskiej, zmniejsza uciążliwość pracy na morzu. Dzięki temu zostaje zminimalizowane zjawisko zawłaszczania czasu wolnego na dodatkowe czynności związane z obsługą statku, które było wskazywane, we wcześniejszych badaniach, jako istotny czynnik utrudniający realizację czynności wczasowych na statku. Należy jednak pamiętać, iż w dalszym ciągu połowa marynarzy nie w pełni czuje się usatysfakcjonowana ilością czasu pozostającego w jej wyłącznej dyspozycji. Odczucie to może być związane ze zmianami organizacyjnymi współczesnej floty, które polegają głównie na skróceniu czasu postoju w porcie, co obniża koszty transportu (opłaty portowe i czas wykonania zadania przewozowego). Powoduje to, że współcześnie podczas postoju statku w porcie, praktycznie nie istnieje możliwość zejścia na ląd w celu spędzenia tam działań o charakterze rekreacyjnym⁵.

W okresie między badaniami, dokonał się ogromny postęp technologiczny, który wpływ miał również na sposoby realizacji czynności wczasowych. Komputer, laptop i tym podobne zdobycze techniki potrafią zawładnąć także czasem wolnym marynarzy: *„po pracy, gdy jest chwila wolnego większość ludzi zamyka się w kabinach i głównym narzędziem rozrywki jest prywatny laptop lub statkowy komputer udostępniony załodze (to się pewnie niezbyt często spotyka)...dziś główne rozrywki to*

⁴ Forum marynarzy i zainteresowanych tematyka morską :

<http://www.fullahead.fora.pl/praca-na-statku,1/czas-wolny-na-statku,202.html>

⁵ Patrz opis pod tabelą analizującą oczekiwania marynarzy związane ze sposobami spędzania przez nich czasu wolnego.

filmy i gry na laptopach... ewentualnie Internet, jeśli jest dostępny”, „laptop jest jak najbardziej przydatny”, „są porty, w których jest bezpłatne Wi-Fi, ale jest ich jeszcze niewiele”. Interesujące w badaniach było zatem stwierdzenie na ile, zmieniły się formy spędzania czasu wolnego.

Tab.5 Formy spędzania czasu wolnego (w 1969 i w 2009 r.)

<i>Formy spędzania wolnego czasu</i>	1969 %	2009 %	Zmiana %
Czytanie książek	94,4	35,0	-59,4
Czytanie prasy	3,1	13,9	+10,8
Rozwiązywanie krzyżówek	8,0	5,6	-2,4
Samokształcenie	51,9	19,6	-32,3
Słuchanie muzyki	59,1	16,8	-42,3
Słuchanie radia/oglądanie TV	45,8	18,6	-27,2
Gra na instrumentach	4,7	1,2	-3,5
Ćwiczenia fizyczne	25,9	25,6	-0,3
Kontakty towarzyskie	67,1	21,6	-45,5
Gry towarzyskie	58,2	5,7	-52,5
Imprezy towarzyskie	45,5	9,3	-36,2
Spożywanie napojów alkoholowych	*	8,1	
Brak danych	**	0,6	
Ogółem	404,6	164,8	

Źródło: opracowanie własne na podstawie Milian 1972 oraz Galusik 2009.

Uzyskane wyniki są w pewnym stopniu zaskakujące, ponieważ założono, iż wzrost poziomu wykształcenia załogi będzie wyraźnie widoczny w formach spędzania czasu wolnego. Tymczasem najwyższy spadek aktywności zanotowano w odniesieniu do czytelnictwa książek 59,4%. Tego faktu nie równoważy nawet przyrost czytelników prasy – o 10,8 %.

Wszelkie pozostałe formy aktywności na statku, z wyjątkiem ćwiczeń fizycznych, które pozostały praktycznie na tym samym poziomie, odnotowały spadek.

Szczególnie niepokojące wydaje się wycofywanie się marynarzy z różnych form kontaktów społecznych – spadki w odniesieniu do poszczególnych form wynoszą:

- kontakty towarzyskie – 45,5%;
- gry towarzyskie – 52,5 %;
- imprezy towarzyskie – 36,2 %.

Wielu starszych stażem pracy marynarzy wspomina: „kiedyś życie towarzyskie na statkach (zarówno zagranicznych, także na zachodnich, gdzie załogi były trochę mniejsze niż na statkach z demoludów, jak i – tym bardziej – na polskich, rosyjskich, etc.) kwitło! po części wynikało to z innych możliwości technicznych, jeśli chodzi o rozrywki... z tego, że rejsy/kontrakty były dłuższe, z tego, że było więcej czasu wolnego (większe załogi, mniejsze obłożenie oficerów robotą papierkową)”, „ (...) dziś na niektórych statkach spotyka się bardzo rzadko, a na wielu – nie spotyka się w ogóle: – spotkań na brydża czy inne gry stolikowe, – wspólnych grillów na pokładzie w ciepłym klimacie raz na miesiąc czy raz na tydzień..., – modelarzy i innych „rękodzielników” (Forum).

Mniej dziwi spadek zainteresowania samokształceniem 32,3%. Można to wytłumaczyć wyższymi niż wcześniej kompetencjami zawodowymi marynarzy. Ponadto w badaniu z 1969 r. wśród form spędzania czasu wolnego respondenci wymieniali: oglądanie filmów 90,3 %; zebrania organizacji na statku 46,6 %; działalność społeczna 34,8 %; zbieractwo 26,7 %; fotografowanie 22,3%; sen, jako dodatkowy odpoczynek 10,7 %. W 2009 r. marynarze wskazywali, że w czasie wolnym zajmują się: oglądaniem TV 18,6 %; spożywaniem napojów alkoholowych 8,1 %; Internetem 7,7 %; gramami video 5,7 %; śpiewaniem 1%.

Dane wskazują, iż badani wycofują się z form aktywności związanych z koniecznością jakiegokolwiek kreatywności (aktywności) na rzecz form biernych, niewymagających własnego zaangażowania i kreatywności. Następuje również zdecydowane wycofywanie się z życia towarzyskiego na rzecz działań o charakterze typowo jednostkowym. Można więc mówić o wzroście wśród respondentów indywidualistycznych nastawień w kreowaniu własnego czasu wolnego. Efektem tego może być zwiększone poczucie osamotnienia wśród członków załogi wynikające ze zmniejszenia intensywności, i tak już zawężonych z powodu względnej izolacji statku, kontaktów społecznych. Brak więzi ze współzałogantami może również zaburzać proces komunikacji na statku oddziałując na organizację pracy (na przykład zaburzać przepływ informacji, obniżać zdolność do współdziałania) oraz jakość pracy.

Zbadano również czynniki, które zdaniem marynarzy wpływają na podejmowanie przez nich działań o charakterze wczasowych – zestawienie odpowiedzi zawarto w tab. 6.

Tab.6. Czynniki utrudniające podejmowanie zajęć wczasowych (w 1969 i w 2009 r.)

<i>Trudności</i>	<i>1969</i> %	<i>2009</i> %	<i>Zmiana</i> %
Brak sprzętu	35,1	51,7	+16,6
Nieodbrane towarzystwo	46,1	24,4	-21,7
Warunki atmosferyczne podczas rejsu	61,3	18,4	-42,9
Nic nie przeszkadza	*	30,6	
Brak danych	*	2,2	
Ogółem	142,5**	127,3**	

* braki danych

** wyniki nie sumują się do 100 %, ponieważ badani mieli więcej niż jedną opcję wyboru.

Źródło: opracowanie własne na podstawie Milian 1972 oraz Galusik 2009.

Wyraźnie daje się zauważyć, iż współcześni marynarze są bardziej odporni na trudy związane z przebywaniem na morzu. Istotnie spadła ilość wskazań, na czynniki atmosferyczne, jako te elementy życia na statku dezorganizują czas wolny – spadek o 42,9 %. Nie przeszkadza również załogantom nieodbrane towarzystwo, co można tłumaczyć brakiem zaangażowania współczesnych załogantów w życie towarzyskie – spadek o 21,7%. Niedogodnością jest natomiast brak odpowiedniego sprzętu na statku – wzrost wskazań o 16,6 % („*W czasie pobytu statku w kraju udało się nam zamówić mały „atlas” z funduszu rekreacyjnego plus stół do ping ponga z zestawem paletek. W sumie wiele zależy od zaangażowania załogi i dobrej woli kapitana aby taki sprzęt zamówić. Baseny są, ale tylko na starszych statkach, „... są statki gdzie siłownia w wersji podstawowej jest wyposażona przez armatora a tylko od późniejszych użytkowników zależy jej stan aktualny. Ludzie z PŻM wspominają statki z salą gimnastyczną (niewielką ale zawsze). Statki serii Solidarność (i inne) miały/mają też baseny, które wypełnione wodą morską pozwalały się schłodzić w upalne dni. Na statkach takich przy ładnej pogodzie znajdują się amatorzy biegania dziób – rufa, bo szerokość pokładu pomiędzy ładownią a relingami jest znaczna*”) (Forum 2014). Sytuację tę można tłumaczyć wspomnianym już zjawiskiem ograniczania, przez marynarzy podczas rejsu, kontaktów społecznych. W zamian realizowane są działania wczasowe, które może ułatwić odpowiednie wyposażenie statku (Internet, gry komputerowe). Jaki sprzęt? Odpowiedź na to dają poniekąd dane zawarte w tabeli 7.

Tab. 7. Oczekiwania związane ze spędzaniem czasu wolnego na statku (w 1969 i w 2009 r.)

<i>Rodzaj oczekiwania</i>	1969	2009	Zmiana
	%	%	%
Lepszy sprzęt do ćwiczeń	25,0	22,2	-2,8
Więcej książek	60,0	4,4	-55,6
Lepsze towarzystwo	46,1	11,1	-35,0
Internet	*	33,3	
Sprzęt RTV	*	3,3	
Brak danych	*	21,7	
Ogółem	131,1**	88,0**	

* brak danych

** wyniki nie sumują się do 100 %, ponieważ badani mieli więcej niż jedną opcję wyboru.

Źródło: opracowanie własne na podstawie Milian 1972 oraz Galusik 2009.

O ile wcześniej załoga najczęściej oczekiwać żywiła w stosunku do wyposażenia statkowej biblioteki – 60,0% wskazań, o tyle współcześnie większą liczbą książek w bibliotece jest zainteresowanych jedynie 4,4 % załogi – spadek wskazań o 55,6 %. Lepszy sprzęt do ćwiczeń jest przydatny w zasadzie w takiej samej liczbie marynarzy, co w pierwszych badaniach 22,2 % spadek wskazań w porównaniu do 1969 r., o 2,8 %. W 2009 r. najczęściej członków załogi pragnęło, aby statek posiadał łącze internetowe 33 %. Jest to zrozumiałe z kilku względów. Po pierwsze daje możliwość kontaktów z przebywającymi na lądzie najbliższymi oraz znajomymi. Po wtóre pozwala tym bardziej odseparować się od reszty członków załogi. Zwraca uwagę wysoki poziom braku danych – 21,7%. Przyczyną tego zjawiska była niewystarczająca kateria odpowiedzi. Część marynarzy w wywiadach, wskazywała na krótki czas postoju statku w porcie, a tym samym zmniejszoną możliwość zejścia na ląd, jako czynnik utrudniający realizację czynności wczasowych⁶, na przykład zmniejsza to możliwość uprawiania turystyki, która kiedyś była istotnym składnikiem atrakcyjności zawodu (Stasienuk 2009).

Podsumowując, analiza zmian struktury czasu wolnego marynarzy na statku wskazuje na spadek aktywności związanej z kreowaniem własnego czasu wolnego, a także zmniejszone zainteresowanie rozrywkami o bardziej intelektualnym charakterze. Zauważono również wycofywanie się marynarzy z kontaktów społecznych oraz zamykanie się „we własnym świecie”. Wydaje się, że jest to przede wszystkim wynik pojawienia się, w okresie między badaniami, nowych form spędzania czasu wolnego (Internet, gry komputerowe), które nie wymagają nawiązywania relacji społecznych ze współzałogantami, pozwalając jednocześnie (Internet) na realizację kontaktów międzyludzkich na odległość, zgodnie z własnymi preferencjami. Dodatkowym czynnikiem oddziałującym na realizację czynności wczasowych są zmiany organizacyjne we współczesnej flocie, które do minimum redukują postój w porcie, zwiększając tym samym czas izolacji marynarzy od szerszego otoczenia społecznego. Przebywanie cały czas z tą samą, niewielką i niezmienną swego składu grupą osób może wywoływać w jednostce uczucie irytacji i zmęczenia, co zmniejsza chęć wchodzenia w relacje społeczne ze współzałogantami, a tym samym zwiększa potrzebę działań od nich separujących. Dodatkowo, brak różnorodności bodźców, dłuższy wpływ tych samych, systematycznie powtarzających się elementów, związanych z ciągłym przebywaniem załogi na statku, może powodować poczucie znużenia pracą, które znajdzie swoje odzwierciedlenie w jakości oraz efektywności wykonywanych przez załogę czynności zawodowych. Jednocześnie jednostajność działań, realizowanych w okresie rejsu, może negatywnie oddziaływać na poczucie satysfakcji z

⁶ Porównaj komentarz pod tabelą analizującą ilość posiadanego przez marynarzy czasu wolnego

wykonywanej profesji i przekładać się na chęć zmiany miejsca pracy lub chęć odejścia od zawodu.

Poznanie roli czasu wolnego na statku oraz form jego spędzania może stanowić pomost w wyjaśnianiu procesów grupowych toczących się wśród załóg statków morskich. Biorąc pod uwagę fakt, iż cechą czasu wolnego jest wolny wybór i osobiste preferencje zachodzi dość istotna rozbieżność w spożytkowaniu czasu wolnego. Otóż, o ile „na lądzie” czas wolny traktowany jest głównie jako czas samorealizacji jednostki (straciło rangę traktowanie czasu wolnego jako okresu odzyskiwania sił po pracy) to czas wolny dla marynarzy nie jest w taki sam sposób postrzegany. Ich percepcja czasu wolnego ma znacznie inny kontekst. Pogłębienie tego zagadnienia poprzez badania porównawcze mogłoby zapewne pomóc wypełnić lukę w wiedzy z zakresu czasu wolnego marynarzy. Być może środowisko pracy okazałoby się istotnym czynnikiem stymulującym bądź odwrotnie wyborem jednostki w kwestii form spędzania czasu wolnego.

Bibliografia

- Bartłomiejski, R. (2010), "Basic Personality Patterns of Seamen and Their Life Companions in the Light of Social and Professional Conditions", *Roczniki Socjologii Morskiej. Annuals of Marine Sociology*, XIX: 85–101.
- Forum marynarzy i zainteresowanych tematyka morską (2014), <http://www.fullahead.fora.pl/praca-na-statku,1/czas-wolny-na-statku,202.html>
- Galusik, A. (2009), *Czas wolny marynarzy na statku podczas długotrwałego rejsu* (maszynopis).
- Kamiński, A. (1965), *Czas wolny i jego problematyka społeczno – wychowawcza*, Wrocław – Warszawa – Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Milian, L. (1972), *Czas wolny marynarzy na statkach transportowych*, Szczecin: Instytut Zachodniopomorski.
- Mroczkowska, D. (red.) (2011), *Czas wolny: refleksje, dylematy, perspektywy*, Warszawa: Difin.
- Muszyński, W. (red.) (2009), *Nowy wspaniały świat? Moda, konsumpcja i rozrywka jako nowe style życia*, Toruń: Adam Marszałek.
- Sztompka, P., Bogunia-Borowska M. (red.) (2008), *Socjologia codzienności*, Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.
- Stasieniuk Ż. (2009), *Zbiorowość marynarzy w procesie przemian*, Szczecin: WNUS.